

## RAPORT: EUROPA ŚWIATOWYM LIDEREM W ELEKTROMOBILNOŚCI

---

Najnowsze dane brukselskiej organizacji pozarządowej Transport & Environment (T&E) pokazują, że sprzedaż pojazdów elektrycznych w Europie w ubiegłym roku gwałtownie wzrosła. W 2020 roku samochody elektryczne stanowiły 10,5 proc. rynku, w porównaniu do zaledwie 3 proc. w 2019 roku.

Po raz pierwszy w historii Unia Europejska prześcignęła Chiny pod względem liczby sprzedanych samochodów elektrycznych - wynika z raportu opublikowanego w poniedziałek. Polska była największym rynkiem dla samochodów elektrycznych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Według analityków T&E tylko w Unii Europejskiej (razem z Wielką Brytanią) zarejestrowano w ubiegłym roku ponad milion samochodów osobowych z wtyczką - 51,5 proc. stanowiły samochody bateryjne, a resztę samochody hybrydowe typu plug-in. Największymi rynkami dla elektryków były Niemcy (395 tys. samochodów), Francja (186 tys.) i Wielka Brytania (186 tys.). Według udziałów w rynku przodują Szwecja, Holandia i Finlandia - odpowiednio 32 proc., 25 proc. i 18 proc. W Niemczech udział samochodów elektrycznych w sprzedaży wyniósł 13,5 proc., we Francji - 11,3 proc., a w Wielkiej Brytanii - 11,2 proc.

Zdaniem Luciena Mathieu, analityka ds. elektromobilności w T&E tak duży wzrost sprzedaży samochodów elektrycznych w całej UE pokazuje, że unijne cele w zakresie redukcji emisji CO2 przyniosły oczekiwany skutek. „Europa właśnie wyprzedziła Chiny w elektrycznym wyścigu i została światowym liderem w elektromobilności. Tegoroczny przegląd regulacji unijnych w sprawie norm emisji z samochodów będzie decydujący dla przyszłości europejskiego przemysłu motoryzacyjnego. Pozostawienie obecnych regulacji bez zmian będzie oznaczać stagnację sektora” - powiedział Mathieu.

Reklama

Region Europy Środkowo-Wschodniej prześcignął kraje „starej” Unii pod względem dynamiki wzrostu sprzedaży samochodów z wtyczką (+173 proc. wobec +163 proc.). Największym rynkiem w regionie była Polska, gdzie samochody elektryczne stanowiły 1,9 proc. rynku, z 8 tys. sprzedanych egzemplarzy. Łączna sprzedaż pojazdów elektrycznych w Polsce wzrosła o 204 proc.

Zdaniem Rafała Bajczuka z Fundacji Promocji Pojazdów Elektrycznych, Polska ma potencjał do zwiększenia sprzedaży samochodów elektrycznych w kolejnych latach. „Jesteśmy jednym z nielicznych krajów UE, które nie oferują w tym momencie dopłat do zakupu samochodów na prąd. Mamy też duże pole manewru jeśli chodzi o zachęty fiskalne do zakupu elektryków, zwłaszcza w segmencie aut flotowych. Równocześnie sieć stacji ładowania na terenie Polski rośnie, tak samo jak świadomość społeczna korzyści jakie niesie za sobą elektromobilność” – mówi PAP analityk.

W 2020 roku Europa była największym rynkiem dla samochodów elektrycznych na świecie. Sprzedano tu 1,365 mln samochodów elektrycznych, o 2 proc. więcej niż w Chinach gdzie sprzedaż wyniosła 1,337 mln. USA były na trzecim miejscu z 0,328 mln. Ten obraz w kolejnych latach może ulec zmianie. Jedną z pierwszych decyzji Joe Bidena po objęciu fotela prezydenta USA było podpisanie rozporządzenia wykonawczego o elektryfikacji floty federalnej (ok. 645 tyś. pojazdów), co uzasadnił chęcią pobudzenia rynku samochodów elektrycznych i zwiększenia zatrudnienia w sektorze energii odnawialnej.